

# Madajczyk, Czesław

---

## "Geschichte der deutschen Kriegswirtschaft 1939-1945", Dietrich Eichholtz, München : [recenzja]

---

Dzieje Najnowsze 32/2, 187-189

---

2000

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

łotewskiego, proszącego Berlin o łaskę udziału w wojnie przeciw bolszewizmowi (s. 63). Tymczasem na początku listopada 1943 r. to dowódca SS i policji na Łotwie SS Brigade führer W. Schröder zwrócił się do Oskarsa Dankersa i kilku wyższych rangą wojskowych łotewskich, aby wystąpili z prośbą o zezwolenie na wystawienie legionu łotewskiego.

Byłoby jednostronnością nie zauważyć pozytywów książki. Autor wykorzystał bogatą literaturę do tematu (niemiecką, angielską, francuską, holenderską, norweską), podsumował wiedzę o czystkach i ich skutkach, te przeprowadzone w Szwajcarii były nam prawie nieznane. Zgromadził ogromną ilość informacji życiorysowych, często zupełnie nowych, na temat zachowań politycznych kolaborantów czy popleczników Trzeciej Rzeszy i ich losów powojennych. Jakże ułatwią one pracę badaczom II wojny światowej. Seidler stara się być obiektywny, rzeczowy; niemniej jednak badacz, sięgający po recenzowaną książkę, dostrzeże tu pewną, tająną sympatię do kolaborantów czy sympatyków Trzeciej Rzeszy. Aby to stwierdzić, wystarczy zajrzeć do biogramu wspomnianego już Quislinga, zrozumieć wymowę fragmentu jego ostatniego słowa przed sądem.

Czesław Madajczyk  
Warszawa

Dietrich Eichholtz, *Geschichte der deutschen Kriegswirtschaft 1939–1945*, Saur Verlag, München

Tę prawie monumentalną historię niemieckiej gospodarki wojennej wydawał Eichholtz w dużych odstępach czasu. Tom I, obejmujący lata 1939–1941 (s. 398), ukazał się w 1969 r. (3 wydania), II (s. 693), traktujący o latach 1941–1943 i skupiający uwagę na reorganizacji gospodarki niemieckiej przez Alberta Speera — w 1984 r., obydwa w Niemieckiej Republice Demokratycznej, III zaś (s. 823), analizujący stan gospodarki w ostatnich latach wojny — w 1996 r., czyli już w zjednoczonych Niemczech. Tylko tom pierwszy jest wyłącznie pióra Eichholtza. W drugim autorem fragmentu o problemach rolnictwa podczas wojny jest Joachim Lehmann, a w trzecim odpowiednie części napisali czterej badacze bliscy poglądom Eichholtza: Karl Roth traktuje o planach gospodarczych przygotowywanych w Berlinie od jesieni 1943 r. do końca wojny, czyli w warunkach przejścia do defensywy i nadchodzenia klęski; Berthold Puchert przedstawia handel zagraniczny w warunkach wojny; Manfred Oertel analizuje finansowanie wydatków wojennych<sup>1</sup>; Hagen Fleischer dokumentuje życie codzienne na Krecie. Ten ostatni fragment uważam tematycznie za najmniej uzasadniony czy wręcz przypadkowy. Specjalne potraktowanie gospodarki greckiej pod okupacją byłoby wskazane jedynie ze względu na niespotykanych rozmiarów hiperinflację.

Punkty ciężkości w pracy D. Eichholtza to „imperialistyczny ekspansjonizm gospodarczy”, ukształtowanie się kompleksu wojskowo-przemysłowego, sytuacja materialna ludności, eksploatacja i rabunek na obszarach okupowanych oraz praca przymusowa. Główne założenie przyjęte przez niego było następujące: w Trzeciej Rzeszy istniał państwowo-monopolistyczny kapitalizm, w którym rozstrzygający wpływ należał do grup finansowego kapitału narzucającego swe cele wojenne, a interesy państwa i sfer gospodarczych były identyczne. Z tą tezą kłóć się nieraz ustalenia konkretne Autora, dotyczące np. metod eksploatacji i traktowania przymusowej siły roboczej i więźniów obozów koncentracyjnych czy planowania powojennych

<sup>1</sup> Tej problematyce poświęcił wiele uwagi Czesław Łuczak.

rozwiązań w zakresie zagospodarowania Wschodu (Generalplan Ost<sup>2</sup>), wykazujące prymat polityki, a nie gospodarki. W tomie III zaś, poświęconym problematyce gospodarki z końca wojny, najmniej zbadanej, uwzględniającym bogate źródła także firm niemieckich i dokumentację amerykańską, przyznaje on, że zbyt ekonomizował, stąd w większym stopniu zwraca teraz uwagę na rolę instytucji politycznych. Odchodzi w nim od żargonu („kanonischen Wissenschaftsjargon”), jaki pojawiał się w jego wcześniejszych badaniach. Brak jest zakończenia tomu III, jak i całości rozważań. Ma rację Corni, że przydałby się tom, który by zawarł wnioski końcowe, co jest przedsięwzięciem niełatwym, jeżeli uwzględnić, że całość dzieła Eichholtza obejmuje 2000 stron. Na faktografię I tomu tego dzieła powoływali się w opracowaniach syntetycznych tak znani historycy gospodarczy, jak G. Ránki, A. S. Milward, D. Reberntisch czy u nas w Polsce C. Łuczak<sup>3</sup> w *Polityce ekonomicznej Trzeciej Rzeszy w latach drugiej wojny światowej* (Poznań 1982, niespełna 500 s.), równocześnie tak czy inaczej dystansowali się od dogmatycznej interpretacji źródeł przez Eichholtza. Porównanie jego publikacji z podobną tematycznie Łuczaka należy uzupełnić; Łuczak przedstawia wyniki swych badań problemowo, podczas gdy w recenzowanej pracy Autor ujmuje je chronologicznie. Poza tym nie dostrzegam, aby Eichholtz w tomach II i III uwzględnił merytorycznie publikację poznańską, co jest istotnym mankamentem, skoro podaje ją w bibliografii, w której uwzględnia też inne prace w języku polskim, w tym moje studia o polityce okupacyjnej Trzeciej Rzeszy tak w języku polskim, jak i niemieckim<sup>4</sup>.

Saur Verlag wobec powodzenia tej monografii na rynku wydawnictw naukowych podjął się opublikowania jej od razu w całości w formie dodruku, uzupełniając starą wersję krótką przedmową autora do całości. W tej przedmowie Autor, broniąc walorów swego przedsięwzięcia badawczego *en bloc*, odnosi się powściągliwie i samokrytycznie do pewnych ujęć w pierwszych dwóch tomach. Eichholtz słusznie broni ich wartości jako nie mających równych od strony materiałowej (206 tabel i statystyk w t. II, 164 w t. III) jako stanowiących inspirację i podstawę do dalszych badań. Natomiast sam ocenia negatywnie nasycenie ich ideologią, czego przyczyn doszukuje się w atmosferze „zimnej wojny”, pisze o występującej u niego hipertrofii teorii imperializmu Lenina czy Hilferdinga, dostrzega zamęczenie czytelnika sloganowymi formułami, szczególnie tymi rozbudowanymi wokół pojęcia monopolu gospodarczego.

Tę przedmowę uzupełnia glosa pióra Gustavo Corni z uniwersytetu w Trento. Historyk ten wyraża uznanie dla badań Eichholtza, który unika patrzenia na Trzecią Rzeszę przez osobowość Hitlera i jego ideologię, jak to najczęściej ma miejsce, analizuje ekspansjonizm w wydaniu niemieckich monopolii, ma niemałe kłopoty z ustaleniem roli klasy robotniczej w Niemczech, zgodnym z jej rolą w marksizmie. Najniżej ceni on tom I, obejmujący lata 1939–1941, na którym najbardziej zaciążył „gorset ortodoksji”. Określa się w nim punkt wyjścia do wojny w gospodarce i zmiany na skutek podbojów na Zachodzie. W tomie następnym omawia się sytuację przed momentem zwrotnym w wojnie, który Autor upatruje w bitwie stalingradzkiej, jak również w roku następnym, kiedy to ogłoszono wojnę totalną. Analizuje reorganizację gospodarki szczególnie w zakresie przeprowadzonym przez Speera, której bynajmniej nie narzucił kapitał, chociaż „Selbstverwaltung” leżał w jego interesie. Eich-

<sup>2</sup> Cytowana jest edycja dokumentów *Generalny Plan Wschodni* z 1990 r., podczas gdy pełniejsza jest edycja niemiecka *Vom Generalplan Ost zum Generalsiedlungsplan*, wydana także przez Saur Verlag w 1994 r.

<sup>3</sup> Łuczak wydał *Politykę ekonomiczną Trzeciej Rzeszy w latach drugiej wojny światowej* w 1982 r., a więc mógł uwzględnić tylko tom pierwszy dzieła Eichholtza oraz kilka studiów pod kątem tematyki tomu II.

<sup>4</sup> W tomie II koryguje Eichholtz nawet taki szczegół, jak moje dane o wydobywaniu węgla na Górnym Śląsku.

holtz dowodzi szybkiej koncentracji kapitału akcyjnego, kompetentnie omawia politykę okupacyjną, próbuje też określić zasięg ruchu oporu wśród robotników obcokrajowców. W ostatnim tomie jego uwaga skupia się na objawach kryzysu wewnątrz gospodarki niemieckiej, zaostrażających się pomimo jej najwyższej wydajności, załamaniu się systemu okupacyjnego i problematyce siły roboczej, wreszcie na agonii i katastrofie 1945 r. Wspomniany zaś już współautor Roth ukazuje trzy etapy przygotowania się kół gospodarczych Trzeciej Rzeszy na okres pokoju, a Oertel ciekawie przedstawia finansowanie wojny. Wedle jego ustaleń wydatki na wojsko rosły od 62% w 1939–1940 r. do 77% w 1943–1944. Jako zewnętrzne źródła finansowania traktuje on środki uzyskane z „Endlösung”, czyli mordu Żydów i przez obozy koncentracyjne, z rekwizycji i ściągania tzw. kosztów okupacyjnych. Te ostatnie pomijają ustalenia Łuczaka, który zweryfikował je na wyższym poziomie, a odwołują się do przestarzałej pracy A. M. Aleksiejewa *Die Kriegsfinaenzen der kapitalistischen Staaten*, wydanej w Moskwie w 1952 r.

Eichholtz próbuje określić pojęcie kolaboracji gospodarczej, występującej w krajach zachodnich, kontrowersyjne w literaturze. Punkt wyjścia w tych rozważaniach stanowi mój schemat systemu okupacyjnego zamieszczony w pracy *Faszyzm i okupacje* (2 t., Poznań 1982). Jego kwalifikacja tej postawy jest bliska mojej, wszak próbuje dokonać dalszego określenia jej głównie na przykładzie okupowanej Holandii, choć o wiele ważniejszą rolę odgrywała ona we Francji, jak — moim zdaniem — wynikałoby ze źródeł zachowanych w archiwach moskiewskich, których nie znajduję w wykazie wykorzystanych archiwów zagranicznych. Niemniej po raz pierwszy tak szeroko ukazano kolaborację z firmami francuskimi, holenderskimi, belgijskimi, duńskimi w eksploatacji okupowanych terytoriów Europy Wschodniej. Archiwa i literatura zajmują prawie 34 s., indeksy niespełna 50 s.

Także w 1999 r. ukazał się w Berlinie w serii *Nationalsozialistische Besatzungspolitik in Europa 1939–1945* (Bd. 9), wydawanej pod red. Wolfganga Benza, zbiór studiów do historii niemieckiej gospodarki czasu II wojny światowej *Krieg und Wirtschaft* pod red. Eichholtza, który poza tym jest autorem trzech tekstów. Oprócz tego autorami są głównie dawni historycy NRD-dowscy, którzy wcześniej przedstawili swe tezy jako wykłady na berlińskim Technische Universität, wśród nich dwóch współautorów (Roth, Puchert) zrecenzowanej pracy. Na ogół studia te są powtórzeniem tez zawartych w pracy Eichholtza. Inny tekst Werbnera Röhra na temat polityki okupacyjnej niemieckiego okupanta w Polsce 1939–1945 nie wnosi nic nowego, nazbyt opiera się na tomie dokumentów wydanym pod jego redakcją, nie ma ambicji analityczno-krytycznych. Wspominam o tej publikacji, by stwierdzić, że dorobek NRD-owskiej szkoły historii gospodarczej nie został odrzucony, do pewnego stopnia zachowuje ona swe pozycje w zjednoczonych Niemczech.

Czesław Madajczyk  
Warszawa

Bogdan Tuszyński, *Księga sportowców polskich, ofiar II wojny światowej 1939–1945*, Warszawa 1999, ARS Print Production s. c., ss. 360

Z okazji 80-lecia powstania Polskiego Komitetu Olimpijskiego, 70-lecia założenia Centralnego Instytutu Wychowania Fizycznego — Akademii Wychowania Fizycznego im. Józefa Piłsudskiego w Warszawie oraz 60. rocznicy wybuchu II wojny światowej Bogdan Tuszyński wydał drukiem pracę warsztatową — swoistego rodzaju słownik biograficzny działaczy kultury